

## Benedykta XVI hermeneutyka wiary

Pope Benedict XVI's Hermeneutics of Faith

STEFAN SZYMIK MSF

Instytut Nauk Biblijnych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
adres: Aleje Racławickie 14, 20-950 Lublin, e-mail: stesz@kul.pl

BibAn 2 (2012) 217-228

**SUMMARY:** In the “Post-synodal apostolic exhortation *Verbum Domini*” Pope Benedict XVI discusses the application of biblical analysis that is based on historical research and theological exegesis, considering these methodological proceedings to be the most accurate for the inspired texts. This method is usually referred to in the apostolic exhortation as a hermeneutic of faith (VD 31, 35, 38, 39, 45, 47, 52).

The author explains first the hermeneutic of faith as viewed by Benedict XVI, which consists in a combination of the dominant methodological currents: historical-critical approach and theological exegesis. Then, he proceeds to discuss some fundamental criteria necessary for the analysis of the Holy Scriptures, criteria proposed in the Dogmatic Constitution *Dei Verbum* no. 12. The Pope often stresses the significance of the exegetical criteria in the exhortation, and makes an appeal to apply them in biblical research. The last part of the article deals with the implications of the hermeneutic of faith for the biblical methodology, with a special emphasis on the practical use of the theological exegesis.

The hermeneutic of faith proposed by Benedict XVI attracts the attention of catholic biblical exegesis to the immense hermeneutical tradition of the Church, especially to the exegesis of Church Fathers, and appeals to shape Christian life according to the inspiration of the Holy Spirit and to change this life into a testimony.

**KEYWORDS:** biblical hermeneutic, hermeneutic of faith, theological exegesis, Benedict XVI, Apostolic exhortation *Verbum Domini*

**SŁOWA KLUCZE:** hermeneutyka biblijna, hermeneutyka wiary, egzegeza teologiczna, Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*

Posynodalna adhortacja apostolska *Verbum Domini* ojca świętego Benedykta XVI do biskupów i duchowieństwa, do osób konsekrowanych i wiernych świeckich o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła (Rzym, 30 września 2010 r.) była owocem obrad i dyskusji podczas XII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów poświęconego „Słowu Bożemu w życiu i misji Kościoła” (Watykan, 5-26 października 2008 r.) W adhortacji ojciec święty udostępnił całemu Kościołowi bogactwo refleksji tego watykańskiego spotkania, odpowiadając w ten sposób na prośbę wyrażoną

przez jego uczestników<sup>1</sup>. Mimo krótkiego czasu, jaki upłynął od opublikowania dokumentu, już doczekał się on omówień i inspirował także do refleksji nad słowem Bożym; kolejne opracowania ukażą się zapewne w przyszłości<sup>2</sup>.

Adhortacja składa się z trzech głównych części: *Verbum Dei* (VD 6-49), *Verbum in Ecclesia* (VD 50-89) oraz *Verbum mundo* (VD 90-120), z których dla biblistów najbardziej interesująca jest część pierwsza, gdyż znajduje się w niej refleksja poświęcona Biblii: „Hermeneutyka Pisma Świętego w Kościele” (VD 29-49). Benedykt XVI przypomniał podstawowe aspekty interpretacji tekstów świętych i dołączył także własne wskazania. Tym samym dokumentu nie powinno się oceniać jedynie jako powtórzenie i przypomnienie nauki Kościoła o Piśmie Świętym. Wręcz przeciwnie, dokument zawiera interesujące wskazówki dla katolickiej hermeneutyki biblijnej, z których najważniejsza to wezwanie do uwzględnienia w egzegezie teologicznych zasad interpretacji, podanych w „Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym” (KO 12). Niniejszy przyczynek dotyczy tego właśnie zagadnienia<sup>3</sup>.

## I. Dwa nurty hermeneutyczne

Punktem wyjścia dla Benedykta XVI jest panująca obecnie sytuacja w badaniach biblijnych, będąca skutkiem tryumfalnego pochodu metody historyczno-krytycznej w minionych dwu wiekach. W syntetycznym skrócie papież przypomniał w adhortacji rozwój badań biblijnych i wyważone stanowisko Urzędu Nauczycielskiego na ten temat. Podkreślając pozytywny

- 1 *Posynodalna adhortacja apostolska Verbum Domini ojca świętego Benedykta XVI do biskupów i duchowieństwa do osób konsekrowanych i wiernych świeckich o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła* (2010) (dalej: VD); tekst łaciński adhortacji można znaleźć na stronie internetowej Stolicy Apostolskiej, gdzie są także inne jej przekłady; zob. [http://www.vatican.va/holy\\_father/benedict\\_xvi/apost\\_exhortations/index\\_en.htm](http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/apost_exhortations/index_en.htm) [dostęp 20.11.2011].
- 2 Zob. H. Muszyński, „Autentyczna hermeneutyka Biblii według papieża Benedykta XVI”, *Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu*. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Waldemara Chrostowskiego w 60. rocznicę urodzin (red. B. Strzałkowska) (*Ad Multos Annos* 15/3; Warszawa 2011) 1115-1126. Adhortacji zostało poświęcone także dwudniowe sympozjum biblijne pt.: „Moc Słowa Pańskiego. Adhortacja apostolska *Verbum Domini* w refleksji biblijno-teologicznej.” Wiosenne Dni Biblijne (Lublin, 30-31.03.2011 r.); wśród wygłoszonych referatów znalazło się wystąpienie S. Haręzgi: „Aktualność teologiczno-pastoralna adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* dla Kościoła w Polsce” (materiały w druku).
- 3 Główne tezy obecne w adhortacji *Verbum Domini* pojawiły się wcześniej w papieskim wystąpieniu podczas XIV kongregacji generalnej Synodu Biskupów (14 października 2008); zob. *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 12 (2008) 34-35; Benedykt XVI zajmuje się tymi samymi tematami od dawna. W swym omówieniu adhortacji H. Muszyński tylko połowicznie zajął się interesującym nas problemem; zob. Muszyński, „Autentyczna hermeneutyka”, 1117.

*Benedykta XVI hermeneutyka wiary*

wpływ egzegezy historyczno-krytycznej na życie wspólnoty Kościoła i uprawianie teologii, papież przypomniał równocześnie, czym dla Kościoła jest Pismo Święte jako zbiór ksiąg natchnionych i zawierających słowo Boże. Wyjątkowy status tych pism domaga się właściwej metody badawczej, a tej ani nie wyczerpuje, ani tym bardziej nie może zastąpić metoda historyczno-krytyczna.

W adhortacji *Verbum Domini* mamy najpierw pochwałę egzegezy historyczno-krytycznej oraz innych metod analizy tekstu biblijnego, które pojawiły się ostatnio i mają korzystny wpływ na życie Kościoła. Stosowanie egzegezy historycznej jest niezbędne i niezastąpione, gdyż wiąże się z realizmem Wcielenia: „Owa konieczność jest następstwem chrześcijańskiej prawdy, sformułowanej w Ewangelii według św. Jana 1,14: *Verbum caro factum est*. Fakt historyczny jest konstytutywnym wymiarem wiary chrześcijańskiej” (VD 32)<sup>4</sup>. Chrześcijaństwo jako religia jest rzeczywistością historyczną, stąd katolickie studium Pisma Świętego musi uwzględniać znajomość i właściwe stosowanie krytyki historycznej.

Jednak badanie tekstu świętego oderwane od wiary jest badaniem wstępnym i strukturalnie niepełnym (zob. VD 30). Co więcej, w takim przypadku istnieje niebezpieczeństwo dualizmu hermeneutycznego czy wręcz skrajności, jaką byłaby aprobata hermeneutyki zsekularyzowanej, zlaicyzowanej i pozytywistycznej, według której Pismo Święte jest jedynie tekstem z przeszłości zredukowanym do wymiaru ludzkiego. Taka postawa badawcza – kontynuuje papież – zaprzecza możliwości wejścia elementu Boskiego w ludzką historię i sieje zwątpienie o podstawowych tajemnicach chrześcijaństwa, a w konsekwencji ma negatywny wpływ na życie duchowe i duszpasterską działalność Kościoła (VD 35). Tym jednostronnym ujęciem hermeneutyki Kościół katolicki był zawsze przeciwny, co znalazło wyraz w nauczaniu i licznych dokumentach<sup>5</sup>.

- 4 Benedykt XVI przytoczył tutaj fragment własnego wystąpienia podczas XIV kongregacji generalnej Synodu Biskupów (dn. 14 października 2008); zob. *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 12 (2008) 34.
- 5 Benedykt XVI przypomniał kościelną recepcję metody historyczno-krytycznej utrwaloną w encyklikach *Providentissimus Deus* Leona XIII (1893) oraz *Divino afflante Spiritu* Piusa XII (1943); przywołał także słowa Jana Pawła II zawarte w „Przemówieniu z okazji 100. rocznicy *Providentissimus Deus* oraz 50. rocznicy *Divino afflante Spiritu*” (23 kwietnia 1993), w których polski papież odrzucił «rozłam między tym, co ludzkie, i tym, co Boże, między badaniami naukowymi i spojrzeniem wiary, między sensem dosłownym i sensem duchowym» (VD 33); zob. dalej: M. Skrobisz, „Lo spirito e le norme dell'interpretazione della Sacra Scriptura nella Chiesa secondo le catechesi di Giovanni Paolo II”, *CT* 77 fasc. spec. (2007) 61-88. Natomiast Benedykt XVI pominął encyklikę *Spiritus Paraclitus* Benedykta XV (1920), w której wiele miejsca zostało poświęcone poszukiwaniu sensu wyrazowego oraz afirmacji sensu duchowego ksiąg świętych; zob. *Biblia w dokumentach Kościoła* (red. H. Lempa) (Wrocław 1997) 59-71.

Nie negując doniosłości egzegezy historycznej, Benedykt XVI wskazał na istnienie dwóch poziomów badania Biblii, historycznego i teologicznego, przy czym celem tego rozróżnienia nie jest rozdzielenie, przeciwstawienie ani proste zestawienie autonomicznych analiz, ponieważ te dwa aspekty metodologiczne badań biblijnych, stwierdza papież, winny występować we wzajemnym powiązaniu. Fakt, iż Pismo Święte jest słowem ludzkim, rodzi konieczność interpretowania go według zasad analizy historycznej, zaś prawda, iż jest ono słowem Bożym, domaga się uwzględnienia zasad teologicznych. Benedykt XVI pisze: „Tylko wtedy, gdy współistnieją te dwa nurty metodologiczne, historyczno-krytyczny i teologiczny, można mówić o egzegezie teologicznej, o egzegezie odpowiedniej w odniesieniu do tej Księgi” (VD 34). Połączenie dwóch poziomów interpretacji Pisma Świętego wynika ostatecznie z harmonii, jaka istnieje między wiarą i rozumem, jak mówił o tym Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio* (por. VD 36)<sup>6</sup>.

Tym samym ojciec święty zabrał głos w dyskusjach toczonych zarówno w kręgach biblistów katolickich, jak i protestanckich. Egzegeza biblijna realizowana na wydziałach uniwersyteckich, otoczona akademicką neutralnością (obiektywizm badawczy) i uniwersalizmem (pluralizm myśli), przestała być domeną Ducha, którym się dawniej karmiła, a stała się wyłącznie zestawem religijnych i historycznych prawd. Jednak traktowanie tekstów biblijnych jako literatury i świadectw historycznych okazuje się niewystarczające. Lud Boży wierzył w istnienie Boga, który dał się poznać w historii i wszedł w dialog z człowiekiem, a Pismo Święte nie tylko opisuje to spotkanie Boga z człowiekiem, lecz jest także źródłem życia duchowego dla kolejnych pokoleń wierzących. Pismo Święte jest dokumentem wiary i księgą wspólnoty wierzących, a ten jego wymiar obnaża niewystarczalność metody historyczno-krytycznej. W kręgach protestanckich zrodziła ona i utrwaliła dwutorowe podejście do Pisma Świętego, zaś jednostronność analiz naukowych wielokrotnie prowadziła do sprzeciwu, by wspomnieć radykalny fundamentalizm protestancki<sup>7</sup> czy krytyczną wobec egzegezy historycznej dialektyczną teologię słowa Bożego K. Bartha<sup>8</sup>

- 6 To stanowisko Benedykt XVI przedstawił już wcześniej, zob. „Wystąpienie podczas XIV kongregacji generalnej Synodu Biskupów (14 października 2008)”, *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 12 (2008) 34; także: J. Ratzinger – Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*. I. Od chrztu w Jordanie do przemienienia (Kraków 2007) 8-11.
- 7 S. Szymik, „Lektura fundamentalistyczna Biblii i zagrożenia z niej płynące w świetle dokumentu PKB”, *CT* 66,1 (1996) 75-83.
- 8 H.G. Reventlow, *Epochen der Bibelauslegung*. IV. Von der Aufklärung bis zum 20. Jahrhundert (München 2001) 366-380.

*Benedykta XVI hermeneutyka wiary*

i kolejne współczesne kontrowersje<sup>9</sup>. Takie dyskusje nie ominęły bibliistyki katolickiej, w tym polskiej<sup>10</sup>.

Wypowiedź Benedykta XVI na temat hermeneutyki biblijnej jest niezwykle ważnym głosem strony katolickiej, którego odtąd nie powinno się lekceważyć w studium Pisma Świętego. Właściwa interpretacja tekstów świętych domaga się jednej hermeneutyki, którą komplementarnie realizują egzegeza historyczna i egzegeza teologiczna. Postulowana komplementarność interpretacji unika łatwego fideizmu, skutkującego biblijnym fundamentalizmem, i podobnie odrzuca pozbawiony wiary racjonalizm, natomiast wprowadza do badań biblijnych egzegezę historyczno-teologiczną. Idąc za terminologią stosowaną przez ojca świętego, należy ją nazwać „hermeneutyką wiary”<sup>11</sup>.

Mówimy o hermeneutyce wiary i hermeneutyce Ducha, do której stosowania Benedykt XVI wzywa. Natura tekstów świętych domaga się właściwej ich interpretacji, a ta winna się odbywać w tym samym Duchu, w którym zostały one napisane (zob. VD 10)<sup>12</sup>.

- 9 Zob. J. Breck, „Exegesis and Interpretation: Orthodox Reflections on the «Hermeneutic Problem»”, *SVTQ* 27,2 (1983) 75-92; J. Barr, „The Literal, the Allegorical, and Modern Biblical Scholarship”, *JSOT* 44 (1989) 3-17; Ch. Spinks, *The Bible and the Crisis of Meaning. Debates on the Theological Interpretation of Scripture* (London 2007). Powstanie w ostatnich kilkudziesięciu latach nowych metod i ujęć interpretacji Biblii to również rezultat mankamentów metody historyczno-krytycznej i potrzeby szukania sensu ponadwyrazowego.
- 10 Z. Pawłowski, „Kontekst interpretacji Biblii. Kościół czy Uniwersytet?”, *VeVi* 5 (2004) 171-186; W. Chrostowski, „Biblia i bibliistyka w seminarium duchownym i na uniwersytecie. Katolicka bibliistyka polska wobec nowych wyzwań”, *Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Bibliistów Polskich* 1 (2004) 175-196; *tenże*, „Kościół i Biblia. Katolicka interpretacja Pisma Świętego a egzegeza historyczno-krytyczna”, *Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Bibliistów Polskich* 4 (2007) 221-241; zob. dalej: J.G. Prior, *The Historical Critical Method in Catholic Exegesis* (Roma 1999).
- 11 W adhortacji *Verbum Domini* nazwa ta pojawia się wielokrotnie (VD 31, 35, 38, 39, 45, 47, 52), a tylko wyjątkowo „hermeneutyka kościelna” (VD 19) czy „hermeneutyka eklezjalna” (VD 30). Natomiast papież nie mówi nigdzie o „hermeneutyce integralnej” (por. jednak VD 82), mimo że w literaturze biblijnej znane jest pojęcie „sensu integralnego”; zob. H. Muszyński, „O integralny sens Pisma św.”, *Warszawskie Studia Biblijne* (red. J. Frankowski – B. Widła) (Warszawa 1976) 11-17; A. Paciorek, *Wstęp ogólny do Pisma Świętego* (Academica 17; Tarnów 2003) 123-126.
- 12 Oficjalny polski przekład adhortacji (liczne wydania drukowane, plik PDF dostępny na stronie internetowej Stolicy Apostolskiej) zawiera niejasność, a prawdopodobnie nawet błąd translacyjny. Brzmienie łacińskie tekstu jest następujące: „lucide patet quam sit decretorium inspirationis argumentum ad Scripturas aequae conveniendas eisdemque congrue interpretandas, quod vero in eodem Spiritu effici debet in quo sunt scriptae” (VD 10). Tymczasem w wersji polskiej czytamy: „temat natchnienia ma decydujące znaczenie dla właściwego podejścia do Pism oraz dla ich poprawnej hermeneutyki, która z kolei powinna odzwierciedlać ducha, w którym została napisana” (podkreślenia moje). Wprowadzenie terminu „hermeneutyka” w przekładzie jest mylące ze względu na wieloznaczność terminu, a nadto, czy hermeneutykę pisze się w jakimś „duchu”? Ojciec święty ma na myśli „Ducha Świętego”, współautora ksiąg świętych, który także czuwa nad procesem ich interpretacji (KO 12). Ten sam błąd mamy w tekście włoskim; natomiast tłumaczenie angielskie i francuskie

## 2. Zasady teologiczne egzegezy

Najważniejsza kwestia podniesiona w *Verbum Domini* nie dotyczy jednak postulatu jednej hermeneutyki teologicznej, hermeneutyki wiary. Benedykt XVI dokładnie sprecyzował, czym hermeneutyka wiary jest i jakimi winna się kierować zasadami. Paradoks rozwiązania polega na tym, iż odpowiedź ojca świętego nie jest pod żadnym względem nowatorska, ale znana od dawna, jednak w katolickiej egzegezie biblijnej była zapomniana lub przemilczana. Chodzi mianowicie o zasady podane w soborowej „Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym” Soboru Watykańskiego II:

Lecz ponieważ Pismo św. powinno być czytane i interpretowane w tym samym Duchu, w jakim zostało napisane, należy, celem wydobywania właściwego sensu świętych tekstów, nie mniej uważnie także uwzględnić treść i jedność całego Pisma, mając na uwadze żywą Tradycję całego Kościoła i analogię wiary (*non minus diligenter respiciendum est ad contentum et unitatem totius Scripturae, ratione habita vivae totius Ecclesiae Traditionis et analogiae fidei*) (KO 12)<sup>13</sup>.

Pozostaje faktem niezmiernie ciekawym, iż Benedykt XVI w adhortacji sięga do tego tekstu aż pięciokrotnie, podkreślając znaczenie teologicznych zasad interpretacji Pisma Świętego sformułowanych w Konstytucji (VD 19, 34, 35, 38, 47, nadto 29, 39). Co więcej, najważniejszy z naszego punktu widzenia fragment adhortacji nosi znamieny tytuł: „Soborowa hermeneutyka biblijna: wskazówka, którą trzeba przyjąć” (VD 34). Papież przypomina biblistom katolickim zasady interpretacji teologicznej, sformułowane przez Sobór Watykański II, ale przede wszystkim zachęca do ich przyjęcia i praktycznego stosowania<sup>14</sup>.

jest jednoznaczne i zgodne z tekstem łacińskim. Dlatego poprawny przekład polski winien brzmieć: „widać jasno, jak temat natchnienia ma decydujące znaczenie dla właściwego podejścia do Pisma i poprawnej ich interpretacji, ponieważ winno się to odbywać w tym samym Duchu, w którym Pisma te napisano”.

<sup>13</sup> Tłumaczenie poprawione za tekstem łacińskim, zob. „Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum*”, *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst łacińsko-polski* (Poznań 1986) 546-549.

<sup>14</sup> „[...] konieczne jest wymaganie analogicznego studium wymiaru teologicznego tekstów biblijnych, aby miało miejsce pogłębienie zgodnie z trzema elementami wskazanymi w Konstytucji dogmatycznej *Dei verbum*” (VD 34); w innym miejscu pisze: „Jest rzeczą ważną, aby wskazane w n. 12 Konstytucji dogmatycznej *Dei verbum* kryteria były rzeczywiście brane pod uwagę i zgłębiane” (VD 47). Ten punkt widzenia Benedykt XVI powtórzył niedawno we wstępie do najnowszej książki o Jezusie: zob. J. Ratzinger – Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. II. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania* (Kielce 2011) 7: „W gruncie rzeczy trzeba wreszcie zacząć stosować zasady metodologiczne, sformułowane dla egzegezy przez Sobór Watykański II (w *Dei Verbum* 12), czego niestety dotychczas właściwie prawie nie czyniono”.

*Benedykta XVI hermeneutyka wiary*

Konstytucja wymienia trzy zasady pozwalające odczytać Boży wymiar Pisma Świętego, którymi są: treść i jedność Pisma Świętego, żywa Tradycja całego Kościoła i analogia wiary<sup>15</sup>.

1. Pierwsza zasada znana była już ojcom Kościoła. Pismo Święte jest czymś wewnętrznym, gdyż jeden jest przede wszystkim jego Boski autor, pod którego wpływem święte księgi zostały spisane, i jedno jest słowo Boże w nich zawarte. Jeden jest także Boży plan zbawienia i jego realizacja, z czego wynika następnie jedność obu Testamentów; stąd wspólna jest także treść ksiąg świętych zawierających jeden depozyt wiary – prawdę zbawczą. Ta prawda osiągnęła swoją pełnię w Jezusie Chrystusie. O chrystologicznej jedności Pisma Świętego mówi również Benedykt XVI, podkreślając, iż ostatecznie to osoba Jezusa Chrystusa nadaje jedność wszystkim Pismom, jako ostatnie Słowo Boga do człowieka (por. VD 39-40)<sup>16</sup>.

2. Drugim kryterium teologicznym jest żywa Tradycja całego Kościoła. Znaczenie tego kryterium wynika najpierw z właściwego rozumienia okoliczności powstania Pisma Świętego, które formowało się wewnątrz Kościoła, a także z jego miejsca i roli w życiu kościelnej wspólnoty, ponieważ to „wiera Kościoła uznaje Biblię za słowo Boże” (VD 29). Ten sam Duch, który czuwał nad powstaniem ksiąg świętych, nadal jest obecny w Kościele, ożywia jego działalność i uzdalnia wierzących do autentycznej interpretacji pism i poszukiwania ich sensu duchowego (J 14,26; 16,13-14). Duch Święty udziela się każdemu poszczególnemu członkowi kościelnej wspólnoty (por. VD 74). Żywa Tradycja jest zachowana w pismach ojców Kościoła, którzy zasługują na specjalną uwagę, a także w świadectwie wiary uczonych teologów i świadectwie życia świętych<sup>17</sup>, oraz w wypowiedziach Urzędu Nauczycielskiego (*Magisterium Ecclesiae*) i jego oficjalnych dokumentach<sup>18</sup>.

- <sup>15</sup> Zob. M. Filipiak, *Człowiek współczesny a Stary Testament* (Jak Rozumieć Pismo Święte 1; Lublin 1982) 78-92; J. Szlaga, „Hermeneutyka biblijna”, *Wstęp ogólny do Pisma Świętego* (red. J. Szlaga) (Poznań 1986) 215-218; Paciorek, *Wstęp ogólny*, 136-140; a nadto S. Hareźga, „*En pneumatikē* jako zasada interpretacji Pisma św. we wschodniej tradycji Kościoła”, *RBL* 43 (1990) 111-121; J. Chmiel, „*Od Providentissimus Deus do Dei Verbum – i co dalej?*”, *RBL* 47 (1994) 107-108.
- <sup>16</sup> J. Kudasiewicz, „Jedność obu Testamentów jako zasada wyjaśniania misterium Chrystusa w Kościele pierwotnym”, *RBL* 24 (1971) 95-109; zob. dalej: M. Peter, „Jedność całej Biblii jako zasada hermeneutyczna”, *AK* 61 [nr 362] (1969) 398-407; M. Gołębiowski, „Jedność Pisma świętego jako zasada hermeneutyczna”, *CT* 53/1 (1983) 5-17; A. Malina, „Jedność Bożego planu zbawienia”, *CT* 73/1 (2003) 139-150; M. Grilli, *Quale rapporto tra i due Testamenti? Riflessione critica sui modelli ermeneutici classici concernenti l'unità delle Scritture* (Epifania della Parola 10; Bologna 2007); A. Sanecki, *Kanon biblijny w perspektywie historycznej, teologicznej i egzegetycznej* (Kraków 2008) 81-90.
- <sup>17</sup> VD 48-49: „Ten sam Duch Święty, który natchnął świętych autorów, pobudza świętych, by oddali życie dla Ewangelii”.
- <sup>18</sup> S. Szymik, „Rola Ducha Świętego w procesie interpretacji Biblii”, *RT* 46/1 (1999) 5-21. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na pojęcie *sensus fidei*, które wprawdzie nie występuje

3. Trzecia reguła teologiczna, analogia wiary (*analogia fidei*), posiada nieco inną funkcję. O ile dwie pierwsze podkreślają mocniej działanie Ducha Świętego w przeszłości i dzisiaj (por. VD 18: „Kościół żyje pewnością, że jego Pan, który mówił w przeszłości, nieustannie przekazuje dzisiaj swoje słowo w żywej Tradycji Kościoła oraz w Piśmie Świętym”), o tyle trzecia zasada ma bardziej funkcję pomocniczą. Reguła ma biblijną podstawę w Rz 12,6, gdzie Paweł napomina mających dar prorocstwa, by korzystali z charyzmatu „w zgodzie z wiarą” (*kata tēn analogian tēs pisteōs*), to znaczy, by byli wierni zasadom znanej im wiary Kościoła. Jak definiuje Katechizm Kościoła Katolickiego: „Przez «analogię wiary» rozumiemy spójność prawd wiary między sobą i w całości planu Objawienia” (KKK 114). Zatem wyniki badań biblijnych winny być zgodne z całokształtem prawd objawionych i obiektywną wiarą Kościoła, zaś norma nadaje kierunek badaniom i pomaga poprawnie odczytać tekst lub eliminuje interpretacje, które są niezgodne z wiarą Kościoła<sup>19</sup>.

Przedstawienie teologicznych zasad winno być uzupełnione o ważną konstatację. Parafrazując słowa adhortacji, Pismo Święte jest księgą Kościoła i prawdziwa hermeneutyka rodzi się z obecności tej księgi w życiu wspólnoty wierzących: to hermeneutyka eklezjalna. Właściwym miejscem interpretacji Pisma Świętego jest Kościół (VD 29-30), a jego interpretacja nie jest nigdy procesem jedynie intelektualnym, ale przede wszystkim doświadczeniem, które zakłada uczestnictwo interpretatora w życiu wspólnoty Kościoła (VD 38)<sup>20</sup>.

w „Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym”, ale posłużyli się nim ojcowie soborowi w „Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*” (KK 12, 35, 52); zob. L. Siwicki, „*Sensus fidei* jako dar Ducha Świętego dla Kościoła”, *STV* 43/1 (2005) 79-98.

- <sup>19</sup> Filipiak, *Człowiek współczesny*, 92: „Zasada hermeneutyczna analogii wiary oznacza zatem zgodność własnej interpretacji jakiegoś tekstu biblijnego z całokształtem prawd religijnych nauczanych przez Kościół”; zob. też J. Kudasiewicz, *Wstęp do historii zbawienia* (Lublin 1974) 69-70. Zasada pojawia się częściej w dawniejszych dokumentach Kościoła (EB 94, 136, 335, 350) i ma także doniosłą funkcję w Kościołach reformowanych: J.F. Johnson, „*Analogia Fidei* as Hermeneutical Principle”, *The Springfielder* 36,4 (1973) 249-259. Przypomnieć należy, iż *analogia fidei* pojawiła się w *Providentissimus Deus* Leona XIII w miejsce *regula fidei* obecnej u ojców Kościoła, Ireneusza (*Adv. haer.* I 9,4) i Orygenesza (*De princ.* IV,9), natomiast w pismach Augustyna mamy zamiennie *regula fidei*, *analogia fidei* i podobne terminy; zob. A. Paciorek, „*Regula fidei* drogą odczytywania i przekazywania objawienia w Kościele”, *ZNKUL* 50/3 (2007) 21-25.
- <sup>20</sup> Wspaniałe rozumienie i świadectwo hermeneutyki eklezjalnej dał J. Kudasiewicz, *Powołanie do służby. Szkice z teologii i duchowości biblijnej* (Lublin 2011) 10-13. Szerzej hermeneutykę eklezjalną Benedykta XVI omawia Muszyński, „Autentyczna hermeneutyka”, 1122-1126; zob. także: Chrostowski, „Kościół i Biblia”, 222-231.



### 3. Specyfika egzegezy teologicznej

Omówione zasady teologicznej interpretacji tekstów biblijnych Benedykt XVI uważa za wskazania, które należy przyjąć i zastosować w egzegezie, gdyż są nieodzownym dopełnieniem metody historyczno-krytycznej. Rodzi się pytanie o możliwość przetworzenia ogólnej wizji hermeneutycznej w pożyteczne narzędzie pracy egzegetycznej. Na czym ma polegać egzegeza teologiczna i jakie kroki badawcze realizować w praktyce?

Podstawą i niezbędnym narzędziem pracy egzegety jest metoda historyczno-krytyczna, a jej wyniki są podstawą refleksji o charakterze teologicznym. Mając na uwadze wszystko, co metoda ta wnosi w badania nad tekstami świętymi, należy uczynić następny krok i zastosować zasady egzegezy teologicznej. Pomocną wskazówkę podaje sama adhortacja, gdyż przypominając pierwszą zasadę teologiczną („Pismo stanowi jedną całość<sup>21</sup>”) ojciec święty dopowiada natychmiast, że „dzisiaj nazywamy to egzegezą kanoniczną” (VD 34); podobne stwierdzenie pojawiło się wcześniej w książce *Jezus z Nazaretu*<sup>21</sup>. Dalszą sugestią przynosi wstęp do drugiej części tego samego dzieła, w którym papież wskazał na pracę M. Reisera, uwzględniającego postulat egzegezy historycznej i teologicznej<sup>22</sup>.

Z punktu widzenia metodologii badań biblijnych sytuacja wydaje się klarowna, ponieważ wymienione w KO 12 zasady teologiczne precyzyjnie wskazują pole i zakres analiz realizujących egzegezę teologiczną. Pierwszą z nich jest jedność Pisma Świętego. Dobrym punktem wyjścia wydaje się tutaj metoda historii redakcji, która wprawdzie uważana jest za składową metod o charakterze diachronicznym, jednakże sama realizuje model synchronicznego studium części lub całości księgi lub nawet kilku ksiąg. Pożyteczne mogą być szczególnie nowsze ujęcia tej metody, według których tekst uznaje się za „całość zredagowaną przez autora”<sup>23</sup>. Alternatywą mogłyby być nowe metody analizy literackiej (np. narratologia), ujęte teologicznie,

- 21 J. Ratzinger – Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*. I. Od chrztu w Jordanie, 11: „Egzegeza kanoniczna» – czytanie pojedynczych tekstów Biblii w świetle ich całości – jest istotnym wymiarem interpretacji, który nie stoi w sprzeczności z metodą historyczno-krytyczną, lecz stanowi jej organiczną kontynuację i sprawia, że staje się ona teologią we właściwym tego słowa znaczeniu.”
- 22 J. Ratzinger – Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*. II. Od wjazdu do Jerozolimy, 6; zob. M. Reiser, *Bibelkritik und Auslegung der Heiligen Schrift. Beiträge zur Geschichte der biblischen Exegese und Hermeneutik* (WUNT 217; Tübingen 2007); książka jest zbiorem wcześniejszych artykułów, w których autor omówił wiele kwestii hermeneutycznych z przeszłości i współczesności biblistyki (m.in. symbolika i metaforyka biblijna, alegoria i alegoreza w Biblii i u ojców Kościoła, hermeneutyka patrystyczna, zmieniające się zasady hermeneutyki biblijnej w historii egzegezy).
- 23 Zob. R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne. Geneza i interpretacja* (Warszawa 2003) 160-162.

jednak rezygnują one z aspektu historycznego tekstu biblijnego na rzecz jego wymiaru literackiego. Poznane przesłanie, orędzie lub idea winny otrzymać następnie dalsze naświetlenie z uwzględnieniem całości Pisma Świętego, tworzącego jedność teologiczną. Przywołanie w tym miejscu krytyki kanonicznej jest zasadne, ale tylko względnie pomocne, ponieważ w dużej mierze realizuje ona strategię znane w biblistyce już od dawna<sup>24</sup>. Wymieńmy je tutaj dla przypomnienia: zasada tekstów paralelnych, biblijna historia zbawienia, progresywność Bożego objawienia, Stary Testament i Nowy Testament w ich wzajemnym powiązaniu, sens typiczny i typologia (czasem mówi się o sensie alegorycznym), Jezus Chrystus jako centrum Pisma Świętego i zbawczych wydarzeń<sup>25</sup>. Każdorazowo egzegeta musi sam zdecydować, jaką drogę egzegezy teologicznej wybierze, gdyż zależy to od samego tekstu i treści w nim zawartych<sup>26</sup>.

Kolejnym ważnym polem badawczym jest żywa Tradycja całego Kościoła, od początków aż do dnia dzisiejszego. W tym przypadku, jako oczywiste, należałoby przypomnieć podejście oparte na tradycji, nazywane historią oddziaływania tekstu (*Wirkungsgeschichte*), w dużej części będące reakcją strony protestanckiej na braki metody historyczno-krytycznej i umożliwiającą aktualizację tekstu biblijnego<sup>27</sup>. W ujęciu katolickim należy mieć na myśli przebogatą w przejawach recepcję tekstów biblijnych i konkretne sposoby ich objaśniania czy komentowania (*Auslegungsgeschichte*) w historii Kościoła, również opinie mające status oficjalnego nauczania Kościoła, a wreszcie także liczne przykłady praktycznej realizacji orędzia biblijnego

- 24 Wystarczy prześledzić myśl B. Childsa dotyczącą podejścia kanonicznego w teologii biblijnej: B. Childs, *Die Theologie der einen Bibel*. I. Grundstrukturen (Freiburg – Basel – Wien 1994) 53-121 (zwł. 118-121), 124-135; por. tenże, *Biblical Theology of the Old and New Testaments. Theological Reflection on the Christian Bible* (Minneapolis 1993) 77-94 (zwł. 91-93), 97-105, 211-217; na s. 95 Childs opisał cel teologii biblijnej w następujący sposób: „This discipline has as its fundamental goal to understand the various voices within the whole Christian Bible, New and Old Testament alike, as a witness to the one Lord Jesus Christ, the selfsame divine reality”; zob. dalej: S. Szymik, „Podejście kanoniczne w interpretacji Pisma św.”, *RT* 49/1 (2002) 15-31; Sanecki, *Kanon biblijny*, 107-130.
- 25 Por. Peter, „Jedność całej Biblii”, 399-402. Przez szacunek i uznanie dla tego wielkiego polskiego biblisty odnotujemy, iż ponad 40 lat temu pisał on o tym, co dzisiaj z takim trudem przebija się w biblistyce katolickiej (zob. zwłaszcza s. 402-403: „Wiara nadprzyrodzona konieczna do pełnej interpretacji Biblii”).
- 26 Zob. przykładowo: H. Muszyński, „«Bóg Abrahama, Izraela i Jakuba, Bóg ojców naszych». (Jedność i ciągłość ekonomii zbawienia na przykładzie idei Boga)”, *AK* 82 [nr 485] (1990) 6-16.
- 27 *Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich* (red. R. Rubinkiewicz) (RSB 4; Warszawa 1999) 44-45; zob. S. Szymik, „Historia oddziaływania tekstu (*Wirkungsgeschichte*) a studium Nowego Testamentu”, *RT* 51/1 (2004) 127-140. Interesujące, iż do *Wirkungsgeschichte* / *Auslegungsgeschichte* odwołał się B. Childs (*Die Theologie der einen Bibel*, 114-115); znaczenie tego typu badań dostrzega także cytowany M. Reiser (*Bibelkritik und Auslegung*, 39-61).

*Benedykta XVI hermeneutyka wiary*

w życiu wierzących. Co istotne, nie chodzi tutaj o interesujące lub efektowne „uzupełnienie” wyników egzegezy historycznej, ale o *Auslegungsgeschichte* jako integralną część egzegezy historyczno-teologicznej. Na szczególnym znaczeniu winna zyskać egzegeza patrystyczna i ponowne wsłuchanie się w głos ojców Kościoła, których krytyczne i rzeczowe wykorzystanie jest pożądane (por. VD 37)<sup>28</sup>.

W tej samej kościelnej przestrzeni funkcjonuje analogia wiary, która nadaje tekstowi biblijnemu, obok jego kontekstu literackiego i kontekstu kanonicznego, ożywczy kontekst eklezjalny. Zasada winna działać nie tylko negatywnie, jako norma weryfikująca wyniki analiz, ale przede wszystkim być pozytywną siłą sprawczą pogłębienia, pełniejszego rozumienia i przekazywania treści wiary w nauczaniu, liturgii i katechezie, co także jest domeną działania Ducha Świętego<sup>29</sup>.

W świetle adhortacji egzegeza teologiczna winna być integralną częścią katolickich badań biblijnych, mających realizować hermeneutykę wiary. Jest to soborowe i zarazem papieskie wskazanie, dlatego również w porządku pracy naukowej należy wyznaczyć jej właściwe miejsce, jako przedłużenie i dopełnienie badań historyczno-krytycznych. W takim przypadku można przyjąć następujący bieg postępowania zwłaszcza w pracach o charakterze szkolnym lub dyplomowym: 1) Opracowanie tekstu (wybór, krytyka, przekład, wstępna orientacja); 2) Analiza diachroniczna (metoda historyczno-krytyczna); 3) Egzegeza teologiczna (kontekst kanoniczny i eklezjalny, jak opisano wyżej). Natomiast generalnie autorzy biblijnych publikacji opartych na egzezie historyczno-teologicznej mogą pominąć pierwszy krok i od razu umiejętnie łączyć dane egzegezy historycznej i teologicznej, jak uczynił to Benedykt XVI w *Jeżus z Nazaretu* (Kraków 2007, Kielce 2011) I-II. W bibliotyce polskiej taka egzegeza historyczno-teologiczna, choć może oparta na nieco innych zasadach, ale jednak była obecna i praktykowana.

\* \* \*

Przedstawione postulaty hermeneutyczne i ich metodologiczne uszczegółowienie nie wyczerpują oczywiście hermeneutyki wiary Benedykta XVI, który w innych miejscach adhortacji podkreśla jej pozytywny wpływ na Kościół i życie jego członków i wskazuje na płynące z niej korzyści dla liturgii i sakramentów; podobnie ważne miejsce zajmuje w tym procesie

<sup>28</sup> Zob. K. Bardski, „Patrystyczna egzegeza alegoryczna – użycie czy nadużycie tekstu biblijnego?” *VoxP* 23 (2003) 49-64.

<sup>29</sup> Zob. Paciorek, „*Regula fidei* drogą odczytywania”, 28-30.

hermeneutycznym modlitewna lektura Pisma Świętego – *lectio divina*<sup>30</sup>. Natomiast w badaniach biblijnych chodzi o zastosowanie hermeneutyki adekwatnej do natury tekstów świętych, co oznacza także powrót do wielkiej tradycji hermeneutycznej i egzegetycznej Kościoła. Hermeneutyka wiary, jako dopełniająca się egzegeza historyczna i teologiczna, jest odpowiedzią na współczesne mankamenty badań biblijnych, ale przede wszystkim jest możliwością spotkania na nowo Boga przemawiającego w tekstach świętych. Jak pisze Benedykt XVI: „Pragnę, aby dzięki tej adhortacji apostoelskiej owoce Synodu wywarły skuteczny wpływ na życie Kościoła: na osobistą więź ze świętymi Pismami, na ich interpretację w liturgii i katechezie, a także w badaniach naukowych, aby Biblia nie była słowem z przeszłości, lecz słowem żywym i aktualnym” (VD 5).

<sup>30</sup> Zob. punkt „Modlitewne czytanie Pisma świętego i «*lectio divina*»” (DV 86-87; dalej nr 35, 46, 82, 83).